

W 1978 roku pochodząca z Nowej Zelandii pielęgniarka została żoną Muhammada, beduińskiego sprzedawcy pamiątek w legendarnej Petrze. Zamieszkała w liczącej dwa tysiące lat jaskini w skalnym zboczu i żyła jak Beduinka. Nauczyła się arabskiego, przeszła na islam, urodziła troje dzieci i poznała brytyjską królową Elżbietę.

Na wiadomość, że Marguerite van Geldermalsen wychodzi za Beduina, jej przyjaciele pukali się w głowę. Najspokojniej zareagowali rodzice, którzy o wszystkim dowiedzieli się z listu, który dostali dwa miesiące po ślubie.

Maria Kruczkowska, „Wysokie Obcasy”